



11 maja minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk podsumował wyniki wewnętrznych analiz działalności ministerstwa i podległych jednostek z okresu rządów PO-PSL.

Andrzej Adamczyk zwrócił uwagę, że koszt budowy autostrad i dróg ekspresowych należał w Polsce do najwyższych w Europie. Przypomniwał też raport NIK z kwietnia 2015 r., w którym stwierdzono niedostateczny nadzór GDDKiA nad realizacją inwestycji drogowych.

Podkreślił, że udało się zrealizować zaledwie część inwestycji zapisanych w poprzednim Programie Budowy Dróg Krajowych. Konsekwencją zaniedbań są też roszczenia firm drogowych, które są odczuwane także przez firmy kooperujące z poszkodowanymi.

- Za tymi roszczeniami stoją setki firm, kolejne setki ich kooperantów. To są dziesiątki tysięcy miejsc pracy. Od decyzji, czy te roszczenia zostaną uznane, zależy los tych ludzi i tych firm - mówił minister Adamczyk.

Minister zwrócił też uwagę na brak finansowania dla inwestycji zapisanych w przyjętym przed ostatnimi wyborami Programie Budowy Dróg krajowych na lata 2014-23. Wartość prac ujętych w programie to 198 mld zł, a zabezpieczone środki finansowe - 107 mld zł, zatem nie brakuje około 91 mld zł. Przypomniwał też o wynoszącym 62 mld zł zadłużeniu Krajowego Funduszu Drogowego.

Źródło: MIB